

Kasa radnych gminy Gryfice str. 8

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.go.pl; e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 9 (114) Rok IV 1.03.2007 r. Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1733-6538

RYGOR CZY LUZACTWO W GIMNAZJUM?

W poprzednim numerze gazety opublikowaliśmy wywiad z nowym dyrektorem gryfickiego Gimnazjum panem Zbigniewem Hładem. Artykuł umieszczony na stronie internetowej (www.gazetagryficka.go.pl) wywołał duże zainteresowanie i pojawiły się liczne komentarze. czytaj str. 5

REKLAMA

OKNO LUX Węgorzyno ul. 3-go Maja 3 Tel: 091 39 764 88

Biura: • Nowogard tel. 091 392 08 58
• Kamień Pomorski tel. 091 382 08 05

Wiosenna Promocja !!!

Do każdego okna

- parapet lub
- roleta materiałowa

GRATIS !!!

www.okno-lux.com

- Okna PCV i drewniane
- Rolety materiałowe i zewnętrzne
- Żaluzje, markizy
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne

REKLAMA

Optyk
Jacek Olszewski

Filia Pracowni Optycznej z Nowogardu

- Duży wybór opraw
- Soczewki kontaktowe, płyny

GRYFICE ul. Niepodległości 80
Tel. 0 604 94 16 48

Elmet ZAWSZE NISKIE CENY

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Technicznymi

- art. Elektrotechniczne
- art. Chemiczne
- art. BHP

Gryfice, ul. Ks. St. Ruta 91
Pon.-Pt. 8:00 - 16:00
Sobota 8:00 - 12:00
tel. 091 384 33 48

beton towarowy

BETMIX

- keramzyt
- bloczki betonowe i nadproża
- stropy terriva

39 22 020
0608 047 127

- transport
- pompowanie
- rozładunek podajnikiem

MULTIKA **BOMBA KREDYTOWA**

- ŻADNYCH DOD. KOSZTÓW
- BEZ GÓRNEJ GRANICY WIEKU
- KREDYTOWANIE DO 30 LAT

Korzystaj z linii gotówkowej
Tak często jak chcesz!
Oddajemy w Twoje ręce gotówkę
- sam decydujesz, kiedy i ile wypłacasz

Gryfice ul. Niepodległości 50
Tel. 091 384 59 17 605 357 089

1 2 5

dom Atrakcyjny kredyt hipoteczny
hipoteki po prostu

multika

SIC ul. Starogrodzka 25, 72-300 Gryfice
tel. 091 384 20 01

CEGŁA KLINKIEROWA

Roben 1,50 zł/szt

CENTRUM BUDOWNICTWA

LOMBARD KOMIS BETA

Gryfice, ul. Bracka
(środkowy budynek trojaków)
tel. 091 3844790

SKUP, SPRZEDAŻ TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH, SPRZĘTU RTV I ZŁOTA

+ simlock, polskie menu, naprawy telefonów od ręki

Godziny otwarcia pon. - pt. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00

ZAPRASZAMY

Kancelaria Prawnicza

m - lex Mariusz Lewandowski

Oddział w Nowogardzie
ul. 700-lecia 15 (nad apteką Jantar)
tel. 0501 123 865, 0501 403 444
czynne wtorki, piątki od 16-18



- sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze
- obsługa prawna podmiotów gospodarczych
- prowadzimy sprawy na terenie Polski, Niemiec i Francji
- całodobowe pogotowie aresztowe

Skuteczność • Przystępne ceny

EUROPEJSKIE CENTRUM EDUKACYJNE

Kierunki:

- Turystyka i hotelarstwo
- Hotelarstwo morskie
- Księgowość i kadry
- Psychologiczno-socjologiczny
- Promotor zdrowia

Szczecin
ul. B. Śmiałego 42 (SP nr 2)
tel. 091 485 07 79



Kazimierz Rynkiewicz

Minął zaledwie tydzień, gdy w ostatnim wydaniu napisałem, co myślę o aferze „koperkowej” związanej z poszukiwaniem Stanisława Antczaka nazwanego przez media Snajperem. Zaledwie tydzień wystarczył, by temat znikł z gazet, a zastąpiła go następna afera zwana „Doliną Rospudy”.

Kilka dni wystarczyło, by wszystkie spostrzeżenia zawarte w artykule o Snajperze zostały zweryfikowane przez... samo życie. Oto pojawili się prawdziwi gangsterzy, którzy z zimną krwią zamordowali i okradli właściciela kantoru i jego syna w Myślenicach. Gdy za „naszego Stacha” wyznaczano jakieś marne kwoty nagrody za ujawnienie, to burmistrz Myślenic od razu przeznaczył na to 100 tys. zł. 20 tys. do 100 to jak 1 do 5. To najlepsza skala porównawcza Snajpera z tamtymi przestępcami. Jednak skala medialnego rozgłosu jest odwrotna; 5 do 1. Na pytanie – dlaczego tak się dzieje, trzeba szukać odpowiedzi sięgając do korzeni narodzin mediów w III RP. Dzisiaj, po 17 latach, jeżeli ktoś nie pamięta jak one powstawały lub nie nauczył się przez te lata analizować uważnie ich

Seksafera, Snajper, Rospuda – konwulsje III RP

treści, może dawać się codziennie uwodzić i zwodzić produkowanym aferom i będzie ich dobrowolną ofiarą. Emocje powodują, że przestajemy myśleć racjonalnie. Stajemy się ofiarami medialnych manipulacji, gdy media grają naszymi emocjami z pominięciem faktów; gdy te emocje wywołują, potęgują i kierują w określonym kierunku, by załatwić w ten sposób sobie wiadome interesy. Emocje nie wywiedzione z faktów nie pozwalają dotrzeć do prawdy. Każda więc publiczna dyskusja powinna zaczynać się od ustalenia faktów w danej sprawie, które następnie można interpretować. Nie są problemem demokracji skrajne poglądy, bo ludzie mają odmienne zdania, byleby tylko opierały się one na faktach i wiedzy. Do absurdu doprowadzono badania opinii publicznej, gdy zaczęto pytać respondentów, czy wierzą w to, że - i tu pada pytanie dotyczące jakiejś społecznej kwestii.

Mam wrażenie, że panująca od kilku miesięcy medialna wrzawa i tworzenie afer to konwulsje III RP. Konwulsje powodują, że robi się je coraz bardziej prostacko i nawet nie próbuje się już ukryć tych „grubych nici”, którymi się je szyje.

Weźmy na przykład tzw. seksaferę; skandal wywołuje Gazeta Wyborcza i przez miesiąc relacjonuje jej przebieg, a gdy wychodzi na jaw, kto był jej inicjatorem i o co chodziło (-rozwalimy koalicję i będziemy budować partię z Rokitą i Płażyńskim) ga-

zety nagle milkną i przerzucają się na Rospudę. Po drodze wychodzi na jaw, ilu facetów zostało przebadanych na ojcostwo córki Anety K., ale żaden dziennikarz nie idzie tym tropem. Aneta K. jest oczywiście dla gazet bohaterem pozytywnym. Aż prosi się, by zrobić o niej spory artykuł, spróbować dociec tego ojcostwa, ujawnić prawdę i kłamstwa w tej sprawie, ale nikt się tego nie podejmuje. Gdy pojawiają się najciekawsze informacje, sprawa zostaje wyciszona.

Konwulsje III RP wchodzą w etap końcowy po ujawnieniu raportu o WSI. Raport zostaje zbyty milczeniem. W niektórych gazetach zaledwie jego krótkie omówienia, bez dotykania najciekawszych spraw. Kto zna jego zawartość? Co robi prasa, która powinna przedstawić ujawnione w nim fakty, które odsłaniają patologie III RP, a więc pokazują jakiś fragment obrazu Polski, w której żyjemy teraz, bo zapoczątkowane wtedy procesy społeczne i gospodarcze nie zniknęły wraz z opublikowaniem tego raportu i bez zrozumienia ich nie jesteśmy w stanie rozumieć tego co się dzieje. To tak jakby udawać, że skończone przez nas szkoly nie miały wpływu na nasze dalsze życie tylko dlatego, że skończyliśmy je dawno temu.

Więc żeby nie roztrząsać raportu zajęto się Rospudą. Już po tygodniu była społeczna histeria, a ja nadal nie mogłem dowiedzieć się, o co chodzi.

Owszem, dowiedziałem się, jak żyją ekolodzy, jak śpią, jak gotują, jakich kuchenek używają, jak wchodzą na drzewa, ale nic o meritum sprawy. Do dzisiaj nie wiem, ilu ludzi zginęło na drodze w Augustowie; „około” to można liczyć mrówki, ludzi nie powinno. Niestety, wyznawany prymat życia zwierząt nad życiem ludzkim skutecznie odpycha od działań takich pozał się Boże ekologów. Będą tam siedzieć do marca, bo później zaczyna się okres ochronny ptaków. Okresu ochronnego na ludzi nie ma, więc ciężarówka nadal będą mogły zabijać przechodniów w Augustowie.

W ostatnich dniach zaczęły w końcu docierać jakieś fakty; a to, że na trasie „ekologicznej” trzeba wyburzyć domy, a to, że i tak będzie przecinać rezerwat itd. Gazety nie będą czekać na ujawnienie całej prawdy o Rospudzie, bo mogłaby okazać się inna, niż nam wmawiały. Już przeskoczyły i „wałkują” arcybiskupa Petza.

Mając to wszystko na względzie trzeba do tego podchodzić spokojnie. To tylko przedśmiertne konwulsje III RP w wersji medialnej. Jej wersja wojskowa właśnie się skończyła.

Cyrk

Wiadomo, że do Gryficy cyrk zjeżdża dwa, może trzy razy w roku. Idziemy, oglądamy, zde gustowani wychodzimy, bo cyrk stracił swoje zalety. Artyści mierni, równie mierny program. Mieszkańcy gminy Gryfice są wybredni, ale w jesiennych wyborach sami sobie cyrk zafundowali w gminie. Bo jak inaczej nazwać to, co dzieje się np. w Zakładzie Gospodarki Komunalnej? – nowy dyrektor jest, a w prasie czytamy, że ogłoszono konkurs na to stanowisko. To ja się pytam: czy pan Jacek Zdanczewicz dostał dyrektorski fotel tak na niby? Czy miał na nim usiąść i spróbować jak się w nim czuje? A jak się czuje pilnie sprawdzali: prezes SIO Ziemia Gryficka, koordynator do spraw niby sportu w szkole i kierownik pewnego wydziału gminy, jednocześnie radny Rady Powiatu. I co im wyszło

z tych licznych wizyt w ZGK poza tym, że siedzibę odnaleźli i dziś na pewno wiedzą, gdzie się znajduje.

Być może p. Jacek Zdanczewicz potrzebował wsparcia duchowego zaprzyjaźnionych panów i gościł ich chętnie. Możliwe, że wspólnie ustalili, że fotel wygodny i trzeba zająć go formalnie, czyli ogłosić konkurs. Prawdę znają oni, mieszkańcy Gryficy mają siedzieć cicho, o nic nie pytać, bo przecież w jesiennych wyborach dali na wszystkie działania burmistrza zezwolenie. Tak, daliśmy zezwolenie na bzdurne układy i układyki. Od widzimisie układających się założy kto będzie wiceburmistrzem, kto wicestarostą, kogo na jakim stołu posadzą, a reszta? Reszta nie ważna, jeszcze te trzy lata z hakiem za swoim stołkiem burmistrz wytrzyma, a później Gryfice i gminę można zarać. Jasne jest przecież, że przez najbliższe miesiące czy lata nic nie

zrobią, a pieniądze unijne przejdą koło nosa. Konkurs na dyrektora ZGK może być wielokrotnie ogłaszany (podobnie jak było w Gimnazjum nr 1), ale obecnie panujący, pieniądze będzie zgarniał tylko za to, że listę płac podpisze. Podobno w miesiącu styczniu niczego innego nie podpisał poza listą płac. Tak jak podpisuje dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych i koordynator jakiegoś tam sportu. Jakie będą wyniki konkursu? Mamy nadzieję, że napiszecie. Jeśli jednak wygra obecny, to będzie śmiesznie, bardzo śmiesznie. Choć według nas istnieje też taka możliwość, że SIO Ziemia Gryficka znalazła kolejnego „wojaka”, którego chce posadzić na dość eksponowanym stołku. Z tego, co nam wiadomo, jeszcze paru takich mają, a za wsparcie w wyborach, jak wiadomo, trzeba płacić.

Stały czytelnik
(adres znany redakcji)

Brojce
Gryfice
Karnice
Ploty
Rewal
Trzebiatów

gazeta
gryficka
GAZETA POWIATOWA

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Śliwińska,
tel. 0691 307 442;

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 091 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo
Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz,
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: BS
Goleniów o/Łobez 04-9375-
1038-2600-1919-3000-0010

Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”.
DRUK: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730

Spirytus bez akcyzy



W dniu 27 lutego 2007r około godz. 18:40 w pobliżu miejscowości Płoty funkcjonariusze policji z Komendy Powiatowej Policji w Gryficach zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy poruszali się samochodem dostawczym marki Peugeot Bus. Wewnątrz niego ujawniono 202 plastikowe pojemniki o pojemności 5 litrów, z których każdy wypełniony był wyrobami spirytusowymi. Ze względu na to, iż ujawniony alkohol nie posiadał znaków akcyzy, a obaj mężczyźni nie byli w stanie wyjaśnić jego źródła pochodzenia, zostali

zatrzymani celem wykonania czynności procesowych. Obaj to mieszkańcy Szczecina, a po ich wylegitymowaniu okazało się, że są nimi: 37-letni Robert W. i 49-letni Ryszard R.

Ujawniony alkohol został przewieziony do magazynu KPP Gryfice zaś samochód, którym poruszali się sprawcy zabezpieczono na policyjnym parkingu. Aktualnie nadal trwają czynności zmierzające do wyjaśnienia źródła pochodzenia i przeznaczenia zabezpieczonego alkoholu.

Rzecznik prasowy KPP Gryfice

REKLAMA

Satyra:

(WIDZISZ! NIE TYLKO ŚMIETANA BYWA BIŁA !!)



REKLAMA

Centrum Języków Obcych Effekt zaprasza dzieci i dorosłych na DWA TYGODNIE angielskiego lub niemieckiego za darmo! Promocja skierowana jest do osób, które do końca lutego po raz pierwszy zapiszą się na kurs w Centrum Języków Obcych Effekt! Informacje i zapisy w sekretariacie Centrum oraz pod numerami telefonów:



091 38 42 202, 0602 401 331



Szanowni Państwo!



www.pracawposagu.org

„Praca w posagu - model wychodzenia z bezrobocia rodzinnego na wsi” to nazwa projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Celem projektu jest pomoc wiejskim rodzinom, dotkniętym problemem bezrobocia. Pomoc kierujemy do rodzin, w których bez pracy pozostają co najmniej dwie osoby lub dwa pokolenia oraz do rodzin, w których trudna sytuacja spowodowana bezrobociem jednego z rodziców wpłynęła na dzieci - doprowadziła je do przerywania nauki bez uzyskania żadnego zawodu.

„Praca w posagu” to także pewien model działania. Wypracowany przez ekspertów doświadczonych instytucji, które od wielu lat pracują na rzecz pomocy bezrobotnym. Są to: Instytut Organizacji Przedsiębiorstw i Technik Informacyjnych InBIT, Instytut Rozwoju Regionalnego, Pomorska Akademia Kształcenia Zawodowego, Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Szczecinie i Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie. Eksperti opracowali zupełnie nowy model pomocy bezrobotnym, oparty na dwóch podstawowych zasadach:

- 1) pomoc dla rodzin bezrobotnych obejmuje całą rodzinę, a nie tylko pojedyncze osoby,**
- 2) rodzinie bezrobotnej pomagają - w tym samym czasie - wszystkie organizacje pomocy społecznej i rynku pracy, a także urzędy, organizacje pozarządowe, pracodawcy i lokalne autorytety.**

Ten model już działa. Projekt „Praca w posagu” funkcjonuje na Waszych oczach - w gminach i na wsiach Waszego powiatu! W ciągu najbliższych miesięcy na łamach lokalnej prasy na bieżąco będziemy informować Was o efektach naszych działań. Poznajcie ludzi, którzy zaangażowali się w pracę na rzecz bezrobotnych oraz rodziny, które razem z nami zmieniają swoje życie. Dowiedziecie się też, w jaki sposób można włączyć się w naszą pracę. Serdecznie zapraszamy.

Partnerstwo na Rzecz Rozwoju

Więcej informacji i dane kontaktowe: www.pracawposagu.org



UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

Centrum Motoryzacji

BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
MECHANIKA



Pomoc Drogowa 24h na tel.

Auto gaz montaż i naprawa
72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,
tel./fax (091) 384 49 95,
kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93
e-mail: admin@transpolgryfice.pl
www.transpolgryfice.pl

Firma Produkcyjno Handlowa



POLECA:

- USŁUGI STOLARSKIE
 - DOMKI LETNISKOWE
 - ALTANKI
 - DRZWI
 - SCHODY
 - TARCICĘ
 - DESKĘ PODŁOGOWĄ
 - PODBITKĘ
 - PŁYTĘ OSB 10 MM
- okazja 44.00 zł brutto

e-mail: frost24@op.pl
Rogozina 7a
Gryfice ul. Rapackiego 32
Tel. (091) 38 74 806,
kom 0 602 131 760

KSM TRADING - GIEŁDA MASZYN

NOWOGARD ul. Nadtorowa 14c, tel. 091 392 69 43, 091 39 27 113

Usługi: hydraulika olejowa,
naprawa węży

Sprzedaż: używanych maszyn rolnych

Oferujemy również: oleje Statoil, Fuchs filtry do traktorów
Części do kombajnów CLAAS - Niskie ceny, rabaty
Rozdrabniacze do gałęzi własnej produkcji



Państwowa Inspekcja Sanitarna w Gryficach

Stan sanitarny powiatu jest coraz lepszy

W poniedziałek, 26 lutego br. lokalne media zostały zaproszone na konferencję prasową zwołaną przez Państwową Inspekcję Sanitarną w Gryficach. Tematem jej było podsumowanie pracy tej instytucji w roku 2006, którego dokonała z-ca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gryficach inż. Elżbieta Dembowska. Dowiedzieliśmy się od niej, że w minionym roku SANEPID przeprowadził 2315 kontroli sanitarnych, 79 osób ukarał mandataми karnymi za naruszenie wymagań higieniczno - zdrowotnych na łączną kwotę 16 400 zł oraz pobrał 2300 próbek do badań laboratoryjnych, których wykonał ogółem 2746, w tym: w zakresie badania wody - 2292 i w zakresie środowiska pracy - 47. W ocenie przedstawiciela Państwowej Inspekcji Sanitarnej, stan sanitarny powiatu gryfickiego jest dobry i z roku na rok ulega systematycznej poprawie. Przykładem tego jest brak występowania ognisk zatrucia pokarmowego na tym terenie - jeszcze w 2005 roku odnotowano dwa takie przypadki, a już 12 miesięcy później nie było ich w ogóle. Poprawiła się



także higiena sanitarna w różnego rodzaju placówkach powiatowych, gdzie zauważalna jest większa troska ludzi o stan sanitarny - szczególnie w tych instytucjach, w których przebywają dzieci. Właśnie one - począwszy od szkół a skończywszy na obozach harcerskich - były obiektami priorytetowymi dla gryfickiego SANEPID-u i to one zostały objęte najostrożniejszą kontrolą, co jak widać przyniosło spodziewany efekt.

Zadowolająca jest również jakość produktów spożywczych i chemicznych rozprawdzanych na terenie

powiatu gryfickiego. Sprawdzane są one w dwóch systemach: rasfood, który dotyczy środków spożywczych oraz rapex, który dotyczy środków kosmetycznych i upiększających. Pozwalają one na szybką i efektywną interwencję w w sytuacji zgłoszenia jakichś nieprawidłowości, będących zagrożeniem na społeczeństwa, jak było na przykład w przypadku zatrutej mąki. Jak powiedziała nam na zakończenie pani Elżbieta Dembowska: „generalnie jesteśmy wszędzie. Jest zgłoszenie - obejmujemy nadzorem! I to dotyczy wszystkiego, co znajduje się na naszym terenie”.

Niedostateczna higiena sanitarna to jeszcze cały czas jedna z największych bolączek Polski, gdyż w dalszym ciągu daleko nam jeszcze w tej dziedzinie do standardów Unii Europejskiej. Cieszy więc fakt, że instytucje, które są odpowiedzialne za jej propagowanie i kontrolowanie, takie jak gryficki SANEPID, działają sprawnie i efektywnie - w każdym razie tak wynika z analizy zeszłorocznej jej działalności. Należy liczyć tylko na to, iż w tym roku będzie jeszcze lepiej. (mś)

Państwowa Inspekcja Sanitarna w Gryficach



Uczniowie: trzymajcie formę!

W marcu w powiatowych placówkach oświatowych ruszy nowy program profilaktyczny i prozdrowotny „Trzymaj formę”, skierowany do uczniów. Jego pomysłodawcami i organizatorami są: Główny Inspektor Sanitarny oraz Stowarzyszenie „Polska Federacja Producentów Żywności”. Celem priorytetowym jest tu zwiększenie wśród młodzieży świadomości dotyczącej wpływu żywienia i aktywności fizycznej na zdrowie.

Na terenie powiatu gryfickiego, dzia-

łania zmierzające do wprowadzenia tego programu rozpoczęły się już październiku i listopadzie zeszłego roku, kiedy to przedstawiono go wszystkim szkołom podstawowym i gimnazjom. Chęć wzięcia w nim udziału zgłosiło 20 placówek. Będzie on realizowany nowatorską metodą projektu. Zgodnie z informacjami udzielonymi nam przez panią mgr inż. Agnieszkę Hamulczyk - mł. asystenta oświaty zdrowotnej i promocji zdrowia w Powiatowej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Gryficach oraz jednocześnie koordynatora powiatowego „Trzymaj Formę” - polega ona na tym, że program jest realizowany przez samych uczniów. Nauczyciel przedstawia tylko najważniejsze jego elementy, a młodzież, zgodnie z kierunkiem własnych zainteresowań pogłębia tą wiedzę poprzez aktywne w nim uczestnictwo. W ramach tych działań powołuje się Zespół do Realizacji Programu, który przedstawia go swoim rówieśnikom poprzez organizowanie różnego rodzaju akcji propagandowych - na przykład

heppeningów szkolnych, gazetek, teatrzyków czy innych imprez. W każdej placówce wyznaczony jest również koordynator szkolny - osoba będąca członkiem personelu instytucji - który kontroluje przebieg programu oraz ma obowiązek podsumować jego realizację organizatorem po jego zakończeniu, czyli na przełomie maja i czerwca. Koordynatorzy otrzymają również pakiety edukacyjne, zawierające podstawy teoretyczne programu „Trzymaj Formę”. Stworzono także jego stronę internetową, którą podzielono na dwa osobne bloki; dla młodzieży i dla nauczycieli. Pani Agnieszka Hamulczyk podsumowując swoją opowieść o nowym projekcie profilaktyki higieny powiedziała: „mam nadzieję, że program spotka się z dużym zainteresowaniem. Tym bardziej, że w placówkach oświatowych do tej pory w niezbyt dużym stopniu prowadzi się programy dotyczące zdrowego żywienia!”. Pozostaje nam więc tylko życzyć: powodzenia organizatorom i dobrej zabawy młodzieży. (mś)

Dyskusja wokół metod zarządzania szkołą www.gazetagryficka.go.pl

RYGOR CZY LUZACTWO W SZKOLE?

W poprzednim numerze gazety opublikowaliśmy wywiad z nowym dyrektorem gryfickiego Gimnazjum panem Zbigniewem Hładem. Artykuł umieszczony na stronie internetowej (www.gazetagryficka.go.pl) wywołał duże zainteresowanie i pojawiły się liczne komentarze. Można powiedzieć, że uczniowie chodzą do szkoły po to, by uczyć się, a nie komentować pracę nauczycieli. Jednak temat jest o tyle ciekawy, że dotyczy wprowadzanych w szkole metod wychowawczych, a dyskusja o tym toczy się w całym kraju. Publikujemy fragmenty wypowiedzi, co może ośmielić też innych – rodziców, nauczycieli i każdego, komu zależy na polskiej szkole – do wypowiedzenia się na ten temat. Zapraszamy do dyskusji. Redakcja.



[G] 2007.02.23 - 23:20

Szanowny pan Hład zamierza uczynić ze szkoły piekło! Wprowadza bezsensowne zakazy i nakazy, jakby owe gimnazjum było jakimś więzieniem, nauczyciele jak strażnicy przy wejściu do szkoły, zaspawane furtki dookoła, może niedługo wybuduje wieżyczki i każe strzelać do uczniów opuszczających szkołę, albo założy wszystkim kajdanki i przykuje kulę do nogi? Takie metody nic nie dają, bo i tak każdy robi co chce, a traci pan przez to szacunek uczniów, na który ciężko sobie zasłużyć. Z resztą i tak nigdy nie dorówna pan Edwardowi Ślęzakowi, który jest dla mnie jedynym słusznym dyrektorem, jestem bardzo zawiedziony z powodu jego odejścia, bez niego to nie jest już ta sama szkoła, szanowny pan Hład tylko doprowadzi do jej upadku, który jest bliski.



Dyrektor szkoły Zbigniew Hład

- Na radzie pedagogicznej wyraziłem nadzieję, że chcę, aby łączyły nas stosunki partnerskie, ale będę przy tym wymagającym dyrektorem. Wprowadzę jednak większą karność w stosunku do uczniów, która ma przejawiać się w formie respektowania statutu szkoły oraz praw i obowiązków ucznia. Myślę, że to wystarczy – jeżeli takie zachowanie wejdzie w życie i w nawyk, nie będzie większych problemów. (wypowiedź dla GG nr 8 z 22.02.07)

[S] 2007.02.24 - 00:32

Po przeczytaniu tego (jakże interesującego) wywiadu, doszedłem do wniosku, iż w polskiej oświacie zaczyna się tzw. „mania zmieniania”. Radykalnych pomysłów na zmianę szkoły możemy szukać wszędzie, zaczynając od ministerstwa, kończąc na zwykłych dyrektorach. Czyżby Szanowny Pan Hład do morza genialnych pomysłów innych znawców szkolnej

profilaktyki, dorzucał jeszcze swoje? Czy aby na pewno są one słuszne? Co jest w stanie zrobić nowy dyrektor, aby zrealizować swoją wizję „idealnej i bezproblemowej szkoły”?

Sam jestem uczniem Gimnazjum nr 1 i uważam, że sposób rozwiązywania niektórych problemów, nie dość, że mija się z celem, to jeszcze pogarsza sprawę np. dwóch bacznie obserwujących każdy Twój ruch Panów stojących w toalecie w celu zlikwidowania palenia to już chyba zakrawa na anomalie. Nastroje uczniów również nie są na najwyższym poziomie. Gimnazjaliści czują się jak więźniowie w zamkniętym ośrodku, a wszystko co zrobili, jest zarejestrowane na taśmie korytarzowych kamer lub w pamięci czujnych Panów w toalecie. Uczniowie i tak znaleźli sposób na opuszczanie szkoły i palenia, dlatego uważam, że wzmocniona „warta i szkolne patrole” przynoszą więcej strat niż zysków.

Nowy dyrektor intencje ma dobre. Najwidoczniej zna problemy szkoły tylko zapomniał, że teraz znajduje się w Gimnazjum NIE W WOJSKU! Należy oprzytomnieć i zrozumieć, że nie ma się do czynienia z żołnierzami, ale z ludźmi, którzy przeżyli tylko 16 wiosen. Wierzę, że się uda i nowy dyrektor pokaże, iż potrafi coś zrobić z obecnym stanem rzeczy. POWODZENIA!:)

Pozdrawiam Gimnazjalista S....:)

[B] 2007.02.26 - 22:52

Panie Hład... zgadzam się z kolegami... normalnie ośrodek zamknięty... Edward Na Zawsze!!!!

[L] 2007.02.27 - 16:25

Szanowny panie dyrektorze. Jestem uczniem Gimnazjum nr 1 w Gryficach. Nie skończyłem jakiś specjalnych szkoleń jak pan, czy studiów, ani nawet nie byłem w wojsku. Więc może i nie wiem jakie powinny panować nawyki w szkołach jakie pan sobie wyobraża, ale z całym szacunkiem co to ma wszystko oznaczać? Zakaz wyjścia za teren szkoły? i po co?? Dlatego żeby uczniowie papierosów nie palili?? Myśli pan, że oni nie będą palić? Oczywiście że będą! Jak nie w szkole to poza szkołą. To wszystko dla nas nie ma najmniejszego sensu. Nie naprawi pan młodzieży zamykając im bramę wyjścia za teren szkoły. Tak jak już powiedział kolega wyżej to nie jest wojsko, to jest szkoła, takie rządy to niech pan wprowadza w wojsku. Oczywiście życze panu poparcia i sukcesów w szkole, ale mając takie poparcie wśród uczniów

jakie ma pan teraz to wątplię, by ta praca sprawiała panu jakąkolwiek przyjemność.

[M] 2007.02.28 - 12:37

Hmmm, co tu dużo gadać, nowy dyrektor - nowa myśl prowadzenia szkoły. Nie możemy na starcie potępiać nowych idei nowego dyrektora tylko dlatego, że wnosi je ktoś nowy. Gdybyście byli do tego przyzwyczajeni od początku do rygoru lecz nie do wielkiego rozpasania (jak to dotąd było), nie mielibyście teraz żadnych pretensji. Myślę, że właśnie tej szkole ktoś z jakąś chęcią do działania jest niezbędny, inaczej zginie ta placówka śmiercią naturalną. Jeśli ten dyrektor zrealizuje to co mówi, to może szkoła odżyje, ja życzę powodzenia i trzymam kciuki za pana. Gimnazjalista M:)

[S] 2007.02.28 - 12:57

Zgadzam się z kolegą M (pseudonim już mamy - to pierwszy krok do stania się żołnierzem) szkoła musi odżyć. Powstaje tylko pytanie, co powoduje progres upadku tej placówki? Czy problem leży w uczniach? A może w administracji i sposobie kierowania:?)

Podstawowym warunkiem dobrej nauki jest miła i czysta atmosfera, której nie da się zrobić na przymus, zamykając, obserwując każdy krok. Kiedy takiej atmosfery brak, młody człowiek nie chce chodzić do szkoły. Jak każdy człowiek w przedziale wieku 13-16 ma tendencję do buntu i negowania przymusu. Ucieka od problemu, tym samym pogłębiając go jeszcze bardziej. Czy to jest sposób odżywienia naszej, już podupadającej szkoły?

Cały problem polega na odróżnieniu „rygoru” od „przymusu”, „szko-

ły” i „więzienia”, „generała” od „dyrektora”. Ja również wierzę w nowego dyrektora. Tylko że tutaj, kolego z klasy M, z dobrego zdania nie płyną żadne korzyści.:) Bardzo się cieszę, iż frekwencja wpisów należy w 100 % do mojej klasy:).

Pozdrawiam Gimnazjalista S....:)

[M] 2007.02.28 - 13:02

W takim razie jakie Ty masz pomysły, jeśli są lepsze podsuń je nowemu dyrektorowi. Najgorsze jest tylko narzekanie i negowanie kogoś pomysłów, bez własnej alternatywy. Potępiać jest łatwo, ale wymyślić coś samemu o wiele trudniej. Ten dyrektor chce coś robić, czy mu się uda, czy zrealizuje zamierzenia, czy jego metody przyniosą skutki czas pokaże.

[S] 2007.02.28 - 13:15

Ja nie kończyłem tyłu studiów, nie znam się na szkolnej profilaktyce. Jestem Gimnazjalistą i komentuje obecny stan rzeczy - bo mam do tego prawo. I zauważyłem, że każdy chce coś robić, a stan rzeczy się nie zmienia. Gdyby pomysły dyrektora nie dotyczyły mnie, w ogóle bym się nie odzywał. Jednak podlegam Jego rządowi, które już niedługo będę mógł określić przymiotnikiem „krwawe”.

Nie jestem od podrzucania pomysłów. Ja tylko komentuje i wydaje opinie na temat reform, które dotyczą również mnie – Gimnazjalistę. Nie mam zamiaru udawać, że wszystko jest dobrze tylko dlatego, że nowy dyrektor chce to słyszeć.

Serdecznie Pozdrawiam Gimnazjalista S....:)

Listy prosimy kierować na adres:
Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice,
ul. Wałowa 8/7;
mail: gazetagryficka@wp.pl

Gimnazjum Nr 1 w Gryficach im. Żołnierzy Armii Krajowej powstało 1 września 1999 r. Od 1 września 2003 r. Dyrektorem szkoły jest mgr inż. Zbigniew Hład, wicedyrektorem mgr inż. Czesława Paprocka.

W roku szkolnym 2003/2004 w Gimnazjum Nr 1 w Gryficach zatrudnionych jest 36 nauczycieli (32 osoby pełnozatrudnione, 4 - niepełnozatrudnione) oraz 10 pracowników administracji i obsługi (7 osób pełnozatrudnionych, 3 osoby niepełnozatrudnionych). 32 nauczycieli posiada wykształcenie wyższe magisterskie, 2 osoby - wyższe zawodowe i 2 osoby średnie pedagogiczne.

W bieżącym roku szkolnym jest w gimnazjum 21 klas (po 7 w każdym poziomie), do których uczęszcza 530 uczniów. Klasy pierwsze liczą 165 uczniów, klasy II - 183 uczniów, klasy III - 182 uczniów. Młodzież w szkole kontynuuje naukę języka angielskiego lub niemieckiego. (Info UMiG)

Mały konkurs recytatorski**Najlepsi wybrani**

Kawiarenka GDK ponownie gościła młodych fanów trudnej sztuki recytatorskiej. Dnia 24 lutego odbyły się eliminacje rejonowe Małego Konkursu Recytatorskiego, dające możliwość występu przed dużym audytorium miłośników recytacji, bo już w Szczecinie siedzibie woj. Zachodniopomorskiego.

Jury w składzie: przew. Iwona Kowalska – Zych aktorka Teatru Współczesnego w Szczecinie, dyr. GDK Róża Szuster i Krystyna Radom przyznało pierwsze miejsce i kwalifikacje dające prawo wyjazdu na przegląd wojewódzkiej w kat. Kl. I – III Karolinie Ożarowskiej z SP nr 1 Trzebiatów.

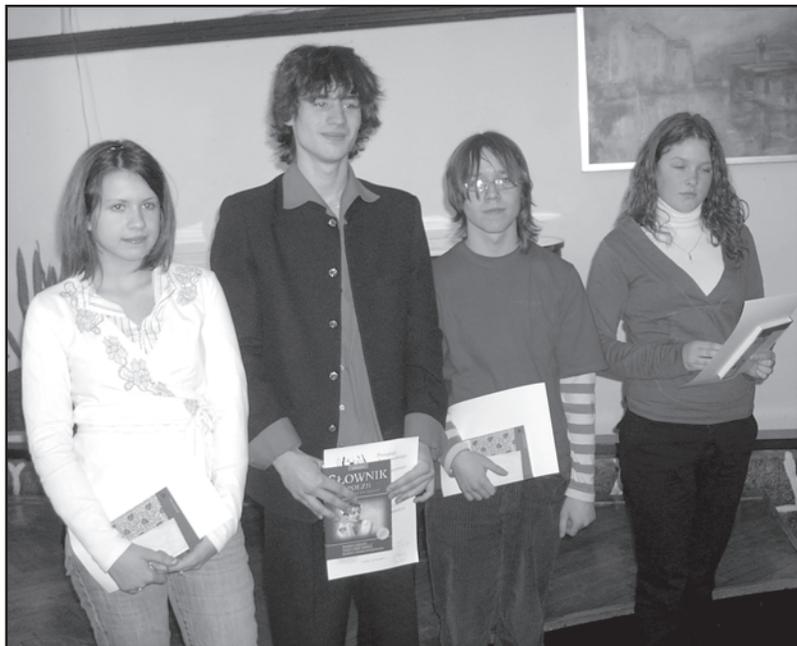
Wyróżnienia miejscowe, dyplomy uczestnictwa i nagrody książkowe otrzymali:

Tomasz Jędrasik SP nr 1 Płoty, **Julita Wojciechowska** SP nr 3 Gryfice, **Filip Chojdego** SP Wicimice, **Zuzanna Jankowska** SP nr 1 Trzebiatów,

Wyróżnienie miejscowe i nagrody książkowe otrzymali:

Miłosz Cirocki PG Trzebiatów, **Aleksandra Ziębicka** Gimnazjum nr 1 Gryfice, **Jagoda Lewko** Gimnazjum nr 1 Płoty.

Dyplomy uczestnictwa otrzymali: **Justyna Kokoszka** PG Trzebiatów, **Czesława Kruczkowska** PG Trzebiatów, **Anna Michalczyk** Gimnazjum Brojce, **Dominika Selerska** Gimnazjum nr 1 Płoty, **Kinga Bukowiec** Gimnazjum nr 1 Płoty, **Krzysztofa Charyton** Gimnazjum nr 2 Gryfice, **Marzena Szablewska** PG Trzebiatów.



Dyplomy uczestnictwa otrzymali: **Aleksandra Lewera** SP Karnice, **Katarzyna Wojciechowska** SP Trzygłów, **Katarzyna Kowalewska** SP nr 3 Gryfice, **Nikola Müller** SP nr 3 Płoty, **Paweł Ćwikalowski** SP Cerkwica, **Kornel Kaczmarek** SP Karnice, **Aleksandra Rogalska** SP Brojce, **Zuzanna Janas** SP nr 2 Trzebiatów, **Karolina Kwiecińska** SP Brojce.

W kategorii kl. IV – VI kwalifikację i nagrody książkowe otrzymali:

Patryk Szymczak SP nr 2 Płoty, **Alicja Janowska** SP nr 2 Płoty.

Wyróżnienia miejscowe, dyplomy uczestnictwa i nagrody książkowe otrzymali:

Kornelia Tomkalska SP nr 3 Gryfice, **Aleksandra Gran** SP Cerkwica.

Dyplomy uczestnictwa otrzymali: **Barbara Staszko** SP Paprotno, **Sonia Świątek** ZS Mrzeżyno, **Monika Koziół** SP Brojce, **Marta Niewiadomska** SP nr 1 Trzebiatów, **Lucyna Grzelak** SP nr 1 Trzebiatów.

W kategorii Gimnazja kwalifikację i nagrodę książkową otrzymał **Kacper Sasin** Gimnazjum nr 1 Gryfice.

Ze szkół ponad gimnazjalnych na Ogólnopolski Konkurs Recytatorski decyzją jury nie przyznano żadnej kwalifikacji, wyróżnienie miejscowe, dyplomy uczestnictwa i nagrody książkowe otrzymali:

Lucja Bepirszcz ZSP Trzebiatów, **Aleksandra Pietryków** ZSP Trzebiatów, **Barbara Spietelun** LO Gryfice.

Dyplomy uczestnictwa otrzymali: **Piotr Mołęda** LO Gryfice, **Arkadiusz Barć** LO Gryfice, **Mateusz Szyntor** LO Gryfice.

Jak w każdych eliminacjach są wygrani i przegrani, choć w tym przypadku nie ma przegranych. Udział w konkursie to zawsze wygrana, bo w życiu młodego człowieka liczy się udział, pokonanie wewnętrznych oporów i tremy przed występem dla zupełnie obcych ludzi. To w końcu sięganie po małą przepustkę do świata sztuki, bardzo możliwe, że przyszłego aktorstwa. A, że tak być może, dowodzi duże zainteresowanie uczestników radami i poradami udzielanymi po konkursie przez aktorkę Teatru Współczesnego ze Szczecina p. Iwonę Kowalską - Zych. (r)



Gieniuś Skiciński



Zdjęcie: Pracownia fotografii artystycznej „Foto Krystyna”. Zakład fotograficzny, Videofilmowanie P. Świszczowski, Gryfice, ul Kościelna 5.

Muzeum „Brama”

ODMIENNY KSZTAŁT REALNOŚCI



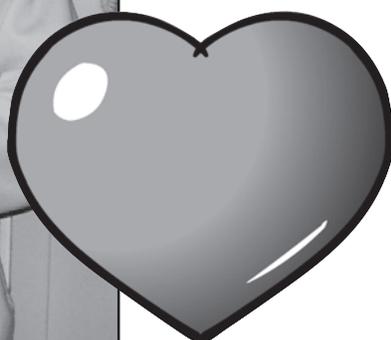
W najbliższym czasie w galerii w Muzeum Brama zostanie pokazana wystawa fotograficzna pana Tomasza Komorowskiego, na której będzie można zobaczyć bardzo ciekawe interpretacje aktów. Może więc zamiast kolejnego horroru w telewizji nasi czytelnicy wybiorą się do galerii?

Aby podsyć Waszą ciekawość, prezentujemy kilka zdjęć artysty, którym można będzie bliżej przyjrzeć się podczas wystawy pt. „Inny kształt rzeczywistości”. (mś)

WALENTYNKI

„Moja dziewczyna się ucieszy!” - tymi słowami Michał Florczak skomentował swoją wygraną w przedłużonym konkursie walentynkowym. Właśnie w jego ręce trafił pluszowy miś – nagroda ufundowana przez Intermarche w Gryficach – który zapewne, zgodnie z tym, co powiedział nam Michał, będzie ulubioną przytulanką jego dziewczyny.

Gratulujemy odwagi w okazywaniu uczuć!





Kasa radnych gminy Gryfice cz.2

Major Jan

Radny jest operatorem maszyn w Gospodarstwie Nasiennym Prusinowo. Na jego majątek składają się: środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej na sumę 4200 zł oraz mieszkanie własnościowe o pow. 65 mkw. wartości 35 000 zł. W zeszłym roku, w ciągu 11 miesięcy radny zarobił 25741,70 zł – kwota ta obejmuje również nagrodę jubileuszową za 25 lat pracy. Oprócz tego uzyskała on także dochód z tytułu diety radnego w wysokości 9 408 zł.

Majewski Bogdan

Radny jest zastępcą kierownika w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Gryficach. Do 30 listopada 2006r. zgromadził on w walucie polskiej 4 733 zł. Posiada on jeszcze: dom o pow. 65 mkw. wartości 100 000 zł oraz mieszkanie spółdzielcze - własnościowe o pow. 58 mkw. wartości 65 000 zł. W zeszłym roku miesięcznie zarabiał on 4 595 zł. Dodatkowo radny ten uzyskał dochód z dwóch dodatkowych źródeł: z tytułu dzierżawy pawilonu – 5 600 zł (do listopada 2006r.) oraz z tytułu pełnienia funkcji radnego – 9 710 zł.

Łebedyńska Władysława

Radna jest rencistką. Posiada ona mieszkanie spółdzielcze - własnościowe o pow. 57,80 mkw. wartość

Żeby zaspokoić ciekawość naszych czytelników, przedstawiamy poniżej informacje dotyczące oświadczeń majątkowych gryfickich radnych. Należy przy tym podkreślić fakt, że radni podając w oświadczeniach majątkowych stan swojego majątku ruchomego i nieruchomego, mają obowiązek zamieszczać jedynie takie jego składniki, których wartość przekracza 10 tys. zł. Innymi słowy: radny posiada trzy samochody, ale tylko jeden z nich warty jest więcej niż wspomniana kwota i tylko jeden samochód znajdzie się w jego oświadczeniu.

ści 90 000 zł. Do jej zobowiązań należy również spłata kredytu w banku PKO Gryfice na kwotę 5 500 zł.

Łabędzki Grzegorz

Radny jest informatykiem w FUH Tel-Com. W zeszłym roku jego miesięczne zarobki uzyskane z tytułu zatrudnienia wynosiły 647 zł.

Kupczyk- Chmielecka Magdalena

Radna prowadzi działalność gospodarczo-handlową w formie detalicznej sprzedaży artykułów spożywczych i przemysłowych. W skład jej majątku wchodzi: środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej w kwocie 29 000 zł, dom o pow. 140 mkw. wartości 260 000 zł oraz budynek sklepu o pow. 402 mkw. Zeszłoroczny przychód radnej wynosił 350935,47 zł, a dochód 12727,11 zł.

Krajcer Leszek

Radny jest właścicielem Zakładu Ogólnobudowlanego w Gryficach. Posiada on dom o pow. 110 mkw. wartości 200 000 zł, a także zgromadził 50 000 zł oszczędności. Jego

żona – Janina – prowadzi sklep spożywczo-przemysłowy. Zeszłoroczny przychód radnego wynosił 247 611 zł.

Kowalski Adam

Na stan majątkowy radnego składają się: 59 000 zł środków pieniężnych zgromadzonych w walucie polskiej – w tym część jako lokaty inwestycyjne – polisa ubezpieczeniowa AMPLICO wartości ok. 10 000 zł, mieszkanie o pow. 49 mkw. wartości 60 000 zł (własnościowe prawo do lokalu) oraz mieszkanie o pow. 37 mkw. wartości ok. 15 000 zł (współwłasność – 25%). Oprócz tego zarobił on w zeszłym roku z tytułu diety radnego 9 419 zł.

Gołębiewski Stanisław

Radny jest dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Gryficach. Jego majątek to: 7 000 zł oszczędności, akcje imienne Krajowej Spółki Cukrowej w Toruniu w ilości 8 227 sztuk o wartości nominalnej 1 zł/szt., mieszkanie o pow. 68,5 mkw. o wartości 70 000 zł (współwłasność – 50%) oraz samochód osobowy Fiat Albea z 2002 roku. Miesięczne wynagrodzenie radnego wynosiło w zeszłym roku 5 000 zł. Oprócz tego uzyskał on także dochód z tytułu pełnienia funkcji radnego w wysokości 9 710 zł.

Głos Edward

Radny jest prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Gardeminka” w Trzygłowie (1/2 etatu) oraz pełni funkcje pracownika gospodarczego w firmie Transport Spedycja Handel – Usługi Transportowe. Posiada on: 12 000 zł środków zgromadzonych w walucie polskiej, obligacje UNIKORONA w ilości 128 317 sztuk na kwotę 25 070 zł, mieszkanie o pow. 58

mkw. wartości 50 000 zł (współwłasność) oraz budynek gospodarczy i ogród 5-arowy wartości 10 000 zł (współwłasność). Jako prezes Spółdzielni radny zarobił w zeszłym roku 7 129,80 zł, a jako pracownik gospodarczy – 4 050 zł. Uzyskał on także dochód z tytułu pełnienia funkcji radnego w kwocie 9 504 zł.

Gliźniewicz Władysław

Radny jest zatrudniony na 1/2 etatu w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jako asystent. Oprócz tego prowadzi działalność gospodarczą – Zakład Inżynierii Wodno-Ściekowej i Melioracji. Posiada on dom o pow. 314 mkw. wartości 400 000 zł oraz Opla Astrę z 2002 roku. Z tytułu zatrudnienia zarobił on w zeszłym roku 18 884,76 zł. Jego przychód z działalności gospodarczej wyniósł 17 000 zł, lecz nie uzyskał z niego dochodu i miał 2 445 zł straty. Konto radnego zasilają jednak jeszcze diety w wysokości 19 430 zł.

Figura Piotr

Radny jest leśniczym w Leśnictwie Lubin. Na jego majątek składają się: lokata terminowa w wysokości 33 000 zł, ROR na kwoty 18 710 zł i 30 056 zł, akcje KSC o wartości 3 790 zł, dom o pow. 120 mkw. (własność Nadleśnictwa Gryfice), gospodarstwo rolne o pow. 22,32 ha wartości 15 000 zł (własność i dzierżawa), działka budowlana o pow. 0,1585 ha wartości 25 000 zł, ciągnik ZETOR 5340 z 1997r. oraz samochody: Niwa 1,7 z 2000r., Transit z 1994r. i KIA Sportage z 1995r. Miesięczna pensja radnego w zeszłym roku wynosiła 2 906 zł, przychód z gospodarstwa rolnego wyniósł 70 000 zł, w tym 30 000 zł dochodu. Jest on także zobowiązany do spłaty kredytu kłeskowego w Banku Spółdzielczym w kwocie 13 400 zł.

REKLAMA

ART-POL
SERWIS OPON

WULKANIZACJA

SERWIS OGUMIENIA

Gryfice, ul. Piłsudskiego 34a
(Na terenie jednostki wojskowej)
Tel. 889 324 878, 506 130 630



**opony nowe
i używane**

**Pon.-Piątek
9:00-17:00
Soboty
9:00-14:00**

„M JAK MIŁOŚĆ”

Informację o spotkaniu z autorką pięciu książek, modelką i aktorką z serialu „M jak miłość” p. Agnieszką Fitkau-Perepeczko przyjęliśmy dość sceptycznie. Wydawało się, że piątkowy wieczór dn 23 lutego br. godz.20.00, to dość późno na spotkania inne niż rodzinne. Wielką optymistką była pomysłodawczyni i organizatorka spotkania dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach p. Zofia Czasnowicz.

Przynajemy rację pani dyrektor, publiczność nie zawiodła. Czytelnia dla dorosłych była wypełniona wielbicielami Simony z serialu „M jak miłość” w dużym holu biblioteki stali (część siedziała) spóźnialscy, ale i tak słyszeli, co pani Agnieszka Perepeczko mówi o swoim życiu i mężu Marku. Pomijamy wspomnienia romantycznych chwil z życia obojga, o których mówiła p. Agnieszka, bo tylko Ona wie ile w trwającym 46 lat związku małżeńskim było miłości połączonej z przyjaźnią. Ukończenie studiów teatralnych dało jej angaż w Teatrze Komedii. Mniej więcej w tym



waną na każdym kroku, pamięta również płacz ziomków z tęsknoty za Polską. A ona i stroje ludowe, które prezentowała, były Polski namiastką. Kolekcja Mody Polskiej i jej modelka odniosły wówczas ogromny sukces. Pisała o tym ogólnopol-

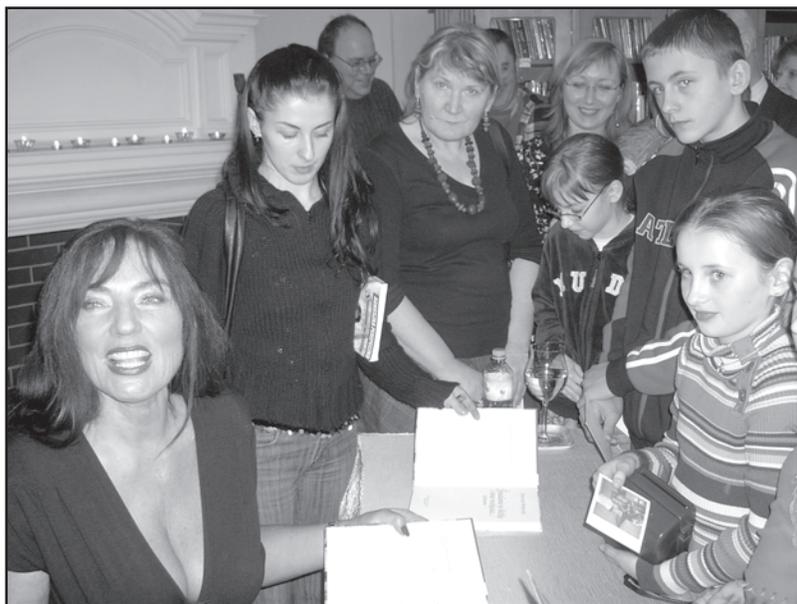
starczy oglądać telewizję, by wiedzieć, że z wzajemną miłością, nie radzimy sobie w żadnym kraju). Po trzech bardzo trudnych latach otwiera swoją firmę fotograficzną w której jest równocześnie stylistką. Los się odmienia. Już nikogo nie szuka, by zrobić zdjęcie, sami przychodzą. O tym okresie mówi: „Wiem, co znaczy praca, ciężka praca. Ale tamta praca dała mi, jakby skórę krokodyla. Jestem wytrzymała, jestem ubezpieczona na każdą okoliczność. To dzięki mojej mamie, która uczyła, że można żyć skromnie bez niezawisłości, zazdrości o cokolwiek. Tak żyłam. Tak żyję.”

Dziś emanuje ciepłem, które rodzi w człowieku takie same ciepło i myśli się, że wszechobecna miłość ogarnia świat. Takie były nasz wrażenia, kiedy słuchając, co mówi ukradkiem obserwowaliśmy uczestników spotkania. Rola Simony w serialu „M jak miłość” miała być krótka, pojawi się i znika. Życie jednak samo nakreśliło scenariusz, bo ten serial kreśli samo życie, rolę scenarzysty jest tylko uchwycenie

trwających chwil. O swojej w nim roli mówi: „jestem lekko prowokująca, lubię się stroić, ale jestem zwykłym dobrym człowiekiem”. A to w większości cechy Agnieszki Perepeczko.

Dzięki dyr. MBP p. Zofii Czasnowicz mieliśmy możliwość przez dwie godz. słuchać barwnych i czasem smutnych wspomnień z życia kobiety pięknej, silnej wewnątrz, ciągle młodej aktorki, autorki książek: „Babie lato, czyli bądź szczęśliwa całe życie”, „Fascynujące podróże gwiazd... i moje”, „S jak serial”, „Fascynacje kulinarne gwiazd”, „Śniadanie w łóżku i inne rozkosze...kulinarne”. Żony naszego Janosika, którego talentu nigdy nie odkryto, bo tak było wygodnie. Młody i piękny zagrażał miernotom, które zaśmiecały film polski i teatr np. telewizyjny. Szkoda, ale nie on jeden został niedoceniony.

To był piękny wieczór, piękne i pouczające spotkanie. Mamy nadzieję, że za jakiś czas spotkamy w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach również interesujących twórców naszej kultury. (maja)



czasie Dom Mody Polskiej ogłosił konkurs na modelkę, która miała prezentować Modę Polską na Targach Wełny w Australii. Traf chciał, że z 9 tysięcy kandydatek nie wybrano żadnej, ktoś wskazał młodzieńką aktorkę z Teatru Wielkiego i to była właśnie ta, jedyna poszukiwana Agnieszka Fitkau. Propozycję przyjęła, wyjechała z kolekcją Mody Polskiej do dalekiej Australii. Przez 12 tygodni grała, jak sama mówi: „rolę modelki nie będąc modelką”. Praca była mordercza, dziewięć pokazów w ciągu dnia. Ale była piękna, młoda i uwielbiana przez Polaków osiadłych na tamym kontynencie. Przyjeżdżali pokonując 500- do 600 km, żeby obejrzeć kolekcję, ale i rodaków z ojczyzny do której, jak im wzmówiono, nie było wolno wracać. Pamięta tamtą sympatię, życzliwość okazy-

ską prasa mówiono w TV. Po latach z przyczyn różnych ponownie wyjechała do Australii. Ale już nie spotkała się z uwielbieniem ani ze zwykłą ludzką życzliwością. Nie było też płaczu Polaków nad sobą i utraconą ojczyzną. Spotkała mur milczenia, dezaprobaty. Pewnie myśleli, że będzie chciała żyć na ich koszt. Nie chciała. Brat pożyczył rozklekotany samochód i aparat fotograficzny, Wskazał restaurację, gdzie można fotografować uroczystości rodzinne-chrzty, śluby itp balangi. Fotografowała za marne pieniądze i w ciągłej pogoni za nimi, by się utrzymać przy życiu. Kapitalizm ma twarde prawa. Życzliwość znalazła wśród rodzin włoskich, irańskich, greckich, ale nie wśród Polaków. (Jesteśmy dobytym narodem, ale na obczyźnie się nie sprawdzamy. Wy-

REKLAMA

FIRMA OGÓLNOPOLSKA POSZUKUJE

**PRZEWOŹNIKÓW DO STAŁEJ,
CAŁOROCZNEJ WSPÓŁPRACY**

ZATRUDNIMY OD ZARAZ PRZEWOŹNIKÓW DYSPONUJĄCYCH:

- ZESTAWAMI CIĄGNIK + NACZEPA 13,6 (CHŁODNIA, IZOTERMA, PLANDEKA)
- CIĄGNIKAMI SIÓDŁOWYMI
- SAMOCHODAMI O ŁADOWNOŚCI 4,5 - 12 TON

OFERUJEMY:

- ATRAKCYJNE STAWKI
- KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

KONTAKT: 091 431 33 52, 091 464 38 22, kom. 0 608 608 215

PEWNE FIRMY

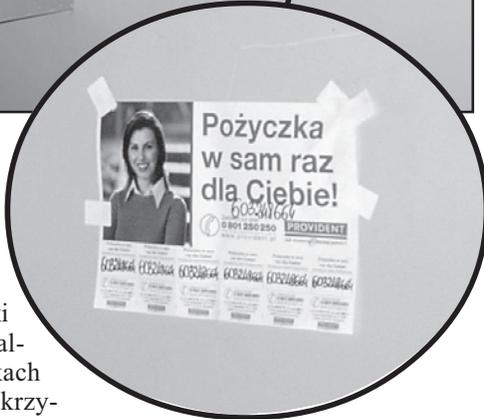


Pisano o ulotkach zaśmiecających ulice. Część z nich zniknęła z desek odgradzających chodniki od działek budowlanych.

Dnia 27 lutego br. pewna kredytowa firma rozkleiła ulotki w korytarzach bloków mieszkalnych (takie same wiszą na deskach przy ulicy Niepodległości od skrzyżowania z ulicą Nadrzeczną w kierunku Bramy Wysokiej).

Uważamy, że jest to zwyczajny skandal. Panie utrzymujące porządek na klatkach schodowych w tychże blokach mają dość sprzątnięcia rozrzuconych ulotek, nie muszą zrywać ich dodatkowo ze ścian. Ale będą musiały. Swoją drogą czy firmę kredytową nie stać na reklamę w lo-

kalnych gazetach? Jest ich przecież na rynku cała masa. Jest jeszcze jedna firma, zajmująca się tłumaczeniami z języków obcych na polski, ta też rozkleja ulotki na drzwiach wewnętrznych w blokach. Może tak Straż Miejska zajmie się sprawdzeniem i ukaraniem. (maja)



Podsumowanie XI edycji konkursu krajoznawczego

Biuro Prasowe uprzejmie informuje, że uroczyste podsumowanie XI edycji konkursu krajoznawczego o nagrodę Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego – „Czy znasz swoje miasto, wieś, region?”, odbędzie się 26 lutego br. (poniedziałek) godz. 11 na Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie, w sali Anny Jagiellonki.

Ideą konkursu jest zachęcenie dzieci i młodzieży do poznawania Pomorza Zachodniego, jego przeszłości i teraźniejszości, pogłębiania wiadomości o miejscu zamieszkania i najbliższej okolicy oraz do dokumentowania poznanych obiektów przy pomocy opisów, fotografii, rysunku, lub innych spo-

sobów. Ma też na celu rozwijanie umiejętności dostrzegania walorów krajoznawczych i kulturowych swojego regionu.

Konkurs rozgrywany był w trzech kategoriach: szkoły podstawowe, gimnazja oraz szkoły ponadgimnazjalne.

Ponadto jury doceniło jeszcze 31 prac, ich autorom wręczone zostaną nagrody książkowe i wyróżnienia.

Organizatorami konkursu są: Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego, Rada Opiekunów SKKT Województwa Zachodniopomorskiego i Regionalna Pracownia Krajoznawcza PTTK w Szczecinie.

Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach konkursowych zostali:

W kategorii szkół podstawowych:

Agata Szeliga – uczennica Szkoły Podstawowej nr 3 w Gryficach, praca: „Moja ulica” (opiekun: Anna Mroczkowska).

W kategorii gimnazjów:

Anna i Piotr Jarmużewscy oraz **Kamil Bińczyk** – uczniowie Gimnazjum nr 15 w Szczecinie, praca: „Mosty, przepusty i odbudowane źródła na strumieniach i ich dopływach w Puszczy Bukowej” (opiekun: Renata Czachoń).

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

Agata Śeń – uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Szczecinie, praca: „Aby zdobyć wielkość, człowiek musi tworzyć, a nie odtwarzać” (opiekun: Bartosz Bynowski).

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Zwiększył się ruch kołowy i pieszych



Nasi czytelnicy informują, iż w związku z otwarciem marketu „Biedronka” na ul. Mickiewicza zwiększył się ruch kołowy i pieszych. Dlatego lipa stojąca przed znakiem zakazu zatrzymywania się blisko przejścia dla pieszych zagraża bezpie-

czeństwu. Przechodzący na drugą stronę jezdni nie widzi nadjeżdżających samochodów, kierowcy nie widzą pieszych. By uniknąć wypadków, lipę powinno się wyciąć. Taki jest postulat czytelników. Wierzymy, że tak się stanie. (maja)

List do redakcji

Napisał kiedyś Redaktor naczelny „Gazety Gryfickiej”,

Napisał kiedyś Kazimierz Rynkiewicz, Redaktor naczelny „Gazety Gryfickiej”, że przyszło nam żyć na ziemi, która nie ma polskiej duszy, nie wystarczy przecież zniszczyć cmentarze, przerobić nagrobki, napisać polskie litery i polska dusza zaśpiewa „Polesia czar”. Otóż nie zaśpiewa. Historia w swych faktach jest okrutna. Polityka chce śpiewać, a historia chce i fałsz wytyka. Kazimierz Rynkiewicz miał rację. Historia to nie są sentymenty to się naprawdę stało. Były przyczyny, przebieg i skutki. Przez długi czas, często martwa cisza. Po niej przychodziła kara, kara dla wszystkich. Jednych wypędzono w nie-

byt, drugich wypędzono z ojcowizny. Gdziekolwiek by ona była. To są bolesne zabiegi, ale i sporo lat pokoju w Europie. Polska dusza, dusza chrześcijańska godzi się, godzi się nawet na byt niechciany w imię wiary. W imię tego, że Bóg tak chciał. A Bóg jest sprawiedliwy. To proste pełne naiwności, której dużo u katolika, wytłumaczenie wystarczy, by normalnie żyć. By starać się zapomnieć. Któreś pokolenie w końcu zapomni zupełnie. Prości ludzie nie wywołują wojen i nie ponoszą odpowiedzialności za ich skutki. Prostymi ludźmi wojna pomiata, nie szanuje wojna prostych ludzi. Pokój zresztą też ich nie pieści. *Andrzej Ardziński*

Gryfickie Amazonki działają!

Babski wieczór

W gryfickiej restauracji „Duet”, dnia 25 lutego br. nasze Amazonki urządziły po raz kolejny, bo już piątą, „babski wieczór”.

Właścicielka „Duetu” i jednocześnie prezes Stowarzyszenia Kobiet po Mastektomii – pani Maria Najdowska – zaprosiła gryfickie Amazonki i kobiety dotknięte chorobami nowotworowymi narządów rodnych na „babskie” pogaduchy przy ciastkach i różnych bezprocentowych napojach, takich jak herbata czy soki. W spotkaniu udział wzięła także pani Elżbieta Dębicka – prezes Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Koło nr 4 w Gryficach (biuro w Urzędzie Miasta, p. 311, udziela bezpłatnych porad w poniedziałki i piątki w godz. 10.00–12.00), która mówiła na temat cukrzycy i diety z nią związanej; przy okazji każda chętna mogła zmierzyć sobie poziom cukru, a tych nie brakowało. Przyszła również pielęgniarka operacyjna – pani Krystyna Czachorowska – która mierzyła ciśnienie krwi. Z kolei pani Danuta Olejnik zapraszała na ćwiczenia rehabilitacyjne do małej salki w LO Chrobry w Gryficach. Kosme-



tyczka - pani Wioletta Zając - udzielała porad dotyczących skóry twarzy – tj. co robić by zimą w szarżny przemienić w promienne wiosenne oblicze. Mówiła także na temat makiżażu, który można było wykonać sobie na miejscu oraz proponowała chętnym przeprowadzenie zabiegu



regulacji brwi. Pani Mariola Czarnicka – z wykształcenia farmaceutka, obecnie zajmująca się medycyną naturalną – przekazała słuchaczką swoją wiedzę dotyczącą diety antyrakowej, związanej z rakiem piersi. Ordynator Oddziału Onkologii – dr Krzysztof Rachwałski – opowiedział o programie dziennego pobytu na oddziale rehabilitacji, gdzie udzielana będzie pomoc w ćwiczeniach ręki i całego ciała po operacji. Konsultantka Avon-u przedstawiła z kolei całą paletę kosmetyków do upiększania ciała oraz zestawy ładnej biżuterii.

Obawy pani prezes Marii Nadolskiej o małą frekwencję okazały się

bezpodstawne; przyszło dużo kobiet, które są już stałymi uczestniczkami „babskich wieczorów”, jak i zupełnie nowe, takie jak pani Basia Sibora – młoda osoba, która przyszła, by podzielić się swoimi przemyśleniami dotyczącymi walki ze swoją chorobą. Jak sama mówi: „chciałam poznać i być wśród kobiet dotkniętych nowotworem, ale które potrafią walczyć i pokonać raka siłą swojej woli (bo chcą żyć), pozytywnym myśleniem i przy pomocy naszych lekarzy”.

Spotkanie było bardzo udane, odczuwające spokojem i nowym spojrzeniem na chorobę, jak również nowymi znajomościami. (maja)



Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu dnia 12 lutego 2007 r. sprawy sygn. akt VI K 824/06

Andrzeja Bobera

s. Wiesława i Joanny ur. 26.01.1988 r. oskarżonego o to, że w dniu 20 października 2006 r. w Kłodkowie kierował samochodem osobowym m-ki VW Golf nr rej. ZGY W137 znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym 0,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk uznał Andrzeja Bobera za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie wskazanej przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Gryficach; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat; orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go w prasie lokalnej „Gazeta Gryficka”.

 **GARDIA**®

Producent - Dystrybutor

Oferujemy:

- trzewiki wysokie ocieplane
 - botki, skórofilce, gumofilce
 - kurtki jesienno - zimowe,
- cena 37.62 zł netto/sztuka

• Miął węglowy

- (składowany pod dachem)
- Węgiel groszek, orzech, kostka,
- Transport do 10 km. GRATIS

Przedsiębiorstwo Państwowe GARDIA

72 200 Nowogard, ul. Zamkowa 7b, Tel 091/392 10 75, 091/ 39 20 056

Fax: (091) 392 13 96

<http://www.ppgardia.pl>, e-mail: zaopatrzenie@ppgardia.pl

Powstała „Polska Unia Samorządowa”

W Warszawie w dniu 27 stycznia odbyła się w Sejmie, z inicjatywy posła i ministra Bogusława Kowalskiego oraz senatora Waldemara Kraski, druga już w ostatnim okresie narada działaczy z całego kraju, związanych z Ruchem Samorządowym. Pomimo dużych opadów śniegu, które uniemożliwiły wielu osobom przyjazd do stolicy, cel spotkania został osiągnięty: powstało Stowarzyszenie „Polska Unia Samorządowa”...

Nieco wcześniej, przedstawiając założenia ideowe Stowarzyszenia, Bogusław Kowalski stwierdził, że nadszedł czas kiedy kończymy działalność, jako spontaniczny, obywatelski Ruch Samorządowy. Chcąc kontynuować dotychczasowe prace, pragniemy działać w sposób bardziej skuteczny i formalny. Planowo, konkretnie i profesjonalnie, w ramach ogólnopolskiego Stowarzyszenia. Związani jesteśmy z prawą stroną sceny politycznej, na której brakuje (o ile nam wiadomo) tego typu organizacji.

Projekt statutu przedstawił i omówił Jędrzej Dmowski. W trakcie dyskusji zebrani pozytywnie ocenili przedstawiony projekt. Uznali, że zarówno w kwestii określenia celów, jak i od strony proponowanych struktur organizacyjnych jest on do przyjęcia, ponieważ całkowicie odpowiada założeniom powoływanego Stowarzyszenia. W wyniku dyskusji postanowiono wprowadzić do struktur organizacyjnych Koła, jako części składowe powiatowych Oddziałów. Oddziały będą mogły używać nazwy przymiotnikowej danego powiatu, obok nazwy całego Stowarzyszenia.

Dokonano wyborów do władz krajowych: Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Pojednawczej. W skład Zarządu Krajowego weszli:

Bogusław Kowalski – jako przewodniczący, Waldemar Kraska i Maciej Eckardt – jako wiceprzewodniczący, Jędrzej Dmowski – sekretarz i Agnieszka Górka – skarbnik oraz członkowie Tadeusz Bartold, Antoni Cymbalak, Paweł Dornfield, Jerzy Drynda, Zenon Dziedzic, Jan Engelgard, Jan Maria Jackowski, Januariusz Kowalewicz, Antoni Mejer, Tomasz Miszczuk, Marek Ratyński, Marek Ratuszniak, Stefan Szańkowski, Zbigniew Tępiński, Ryszard Wapniarski, Stanisław Zapała. Na czele Krajowej Komisji Rewizyjnej stanął Krzysztof Motas, mając do współpracy Stanisława Szuberta, Bartłomieja Noculaka i Wiesława Kosobudzkiego. Krajowej Komisji Pojednawczej przewodzi Ireneusz Adamczak, wspierany przez Stanisława Januszewskiego i Przemysława Dacę.

Przyjęto także dwie uchwały: w sprawie sytuacji samorządowców w związku z oświadczeniami majątkowymi oraz sprawie odnawialnych zasobów energii. Postanowiono zwołać wiosną ogólnopolską konferencję działaczy samorządowych.

Powstanie PUS należy ocenić, jako właściwy krok organizacyjny dobrze służący dalszemu rozwojowi ruchu narodowego i jego zakorzenieniu się w żywej tkance działalności społecznej i władzy lokalnej, jaką stanowią samorządy. Wielka polityka, jej sukcesy i porażki zależą od tego, czy jest ona rzeczywiście związana z Polakami, którzy gdzieś tam na wsi, w gminie, w mieście powiatowym i w małym miasteczku zmagają się ze swoimi problemami, które mogą w dużej mierze być rozwiązane przez nich samych przy pomocy samorządu i przy właściwej polityce rządu i parlamentu.

Jędrzej Dmowski

Wróciliśmy z tęsknoty...



Pan Michał Iwanicki mieszka w Górzycy w gminie Gryfice. Stary, poniemiecki domek rodzinny otacza sad i ogród kwiatowy. Pod oknem, pną się w górę latem dostojne, a zarazem swojskie mały. Pan Michał lubi malować kwiaty. I nie tylko. W jego ponad czterdziestoletniej twórczości dominują również portrety bliskich i znajomych, oraz wiejskie pejzaże. Stara się w swej twórczości być autentycznym i prawdziwym. Nie odwzorowuje, lecz maluje to co mu gra w duszy. Od dawna został zakwalifikowany do kategorii twórców ludowych. Niejednokrotnie zdobywał w tej dziedzinie wyróżnienia. Przez wiele lat pracował też na rzecz „Ruchu” organizując wystawy i realizując zlecenia dekoratorskie.

Ciekawym epizodem w jego życiu był trzyletni pobyt w Ameryce, u ojca. Razem z matką zdecydowali się jednak powrócić. Z tego czasu pozostał mu amerykański paszport. Matka tęskniła najbardziej – opowiada. I za Górzycę, i za Łemkowszczyzną skąd przyjechali wiosną 1947 roku.

Trzebiatowski Ośrodek Kultury zorganizował wystawę twórczości

Michała Iwanickiego, przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze – chcieliśmy pokazać jak różnorodna jest tematyka jego działań plastycznych, których nie zaprzestał także będąc emerytem. Po drugie, uderzająca jest jego spontaniczność, wrażliwość i uczciwość w wyrażaniu tego co widzi i czuje.

Na wernisażu, jak zwykle dopisali goście. Zachwyciła ich prostota i lekkość pędzla, szczególnie widoczna tam gdzie na niedużych kartkach zwykłego papieru pyszną się akwarelowe kwiaty. Pobyt w Ameryce także odcisnął piętno na jego obrazach. Nie są to sielankowe, bajkowe klimaty. Na brązowo – szarych tłach czają się odstrasające maski i stwory. Jest w nich jakaś dramaturgia, która potrafi skaleczyć jak rozbita szyba.

Pan Michał to człowiek bardzo skromny, niezmiernie dowcipny i świetny obserwator, a także recytator, znający na pamięć mnóstwo tekstów literackich. Życzymy mu aby namalował jeszcze wiele...

R. T. Korek- dyrektor Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu dnia 12 lutego 2007 r. sprawy sygn. akt VI K 7/07

Alberta Mariana Stępniewskiego,

syna Stanisława i Genowefy, ur. 05.08.1970 r. oskarżonego o to, że w dniu 28 października 2006 r. o godz. 21.40 na trasie Gryfice – Brodniki na drodze publicznej kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości, posiadając w wydychanym powietrzu alkohol prowadzący do stężenia w wysokości 1,25 mg/l tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk uznał Alberta Mariana Stępniewskiego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie wskazanej przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Gryficach; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 4 lat oraz orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go w gazecie.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu dnia 12 lutego 2007 r. sprawy sygn. akt VI K 18/07

Zbigniewa Maciupa,

s. Mikołaja i Stanisławy, ur. 06.04.1962 r. w Trzebiatowie oskarżonego o to, że w dniu 23 października 2006 r. w Trzebiatowie na ul. Zagórskiej kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,35 mg alkoholu w 1 decymetrze sześciennym wydychanego powietrza tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk uznał Zbigniewa Maciupę winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, przyjmując że jedna stawka dzienna wynosi 20,00 zł; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 1 roku; na poczet tego zakazu zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 11 listopada 2006 r., ponadto orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go w „Gazecie Gryfickiej”.

Rozwiązujemy problemy**Śmietnik znalazł swojego właściciela!**

W jednym z poprzednich numerów gazety przedstawiliśmy czytelnikom historię śmietnika, którego zerwany przez wiatr dach uszkodził samochód jednej z gryficzanek. Okazało się, że sprawa ta bardzo szybko się rozwiązała. Do redakcji zgłosił się pan Jan Kacperek z Zespołu Zarządców Nieruchomości, który wyjaśnił nam do kogo należał śmietnik i kto za niego odpowiada:

„Boks śmietnikowy wybudowany w latach 70-tych przez ówczesną Wojskową Administrację Koszar służył dotąd wszystkim okolicznym mieszkańcom. Obecny jego stan wymaga dokonania rozbioru, a uczynić to może jedynie właściciel – spadkobierca poprzedniego tj. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa OR Szczecin. Z informacji, jakie posiadamy, wynika, iż złożono już stosowne zgłoszenie dotyczące wykonania



robót rozbiórkowych w Starostwie Powiatowym w Gryficach. W tej sytuacji wszyscy nieformalni użytkownicy tego boksów będą musieli wybudować swoje na własnych działkach zgodnie z prawem”.

No cóż, jeden problem został rozwiązany, ale przy okazji powstał drugi – gdzie teraz wyrzucać śmieci? (mś)

**Sparta Gryfice****Wciąż wielka niewiadoma**

(GRYFICE) Jak wynika z informacji i komentarzy na stronie internetowej Sparty Gryfice w klubie nie dzieje się dobrze. Z klubu odeszli Jacek Karczewski i Piotr Lenkiewicz. Zapowiadany wcześniej sparing z Kluczewią Stargard został odwołany przez zarząd klubu z powodu braku zawodników na ten mecz. Sparing odbyty w minioną niedzielę z KP Police zakończył się wysoką porażką 1:7. Wciąż nie wiadomo, w jakim składzie i w jakiej formie Sparta wybiegnie na swój pierwszy mecz ligowy.

Mecz w Policach rozegrano w niedzielę, 25 lutego, w Policach. Zespół gospodarzy udzielił lekcji futbolu naszym piłkarzom gromiąc ich

aż 7:1. Jednak to gryficzanie prowadzili do przerwy 1:0, po bramce zdobytej już w 4 min. z rzutu karnego egzekwowanego przez Pawła Bogacza. W drugiej połowie ze Sparty całkowicie zeszło powietrze, a zawodnicy zespołu KP aż siedmiokrotnie umieszczali piłkę w bramce Sławomira Ziółkowskiego który grał w całej drugiej odsłonie. W pierwszej bronął gołkiper z Trzebiatowa - Gładysz, co ważne swoją „pracę” wykonywał pewnie i bezbłędnie.

Sparta zagrała w składzie: Gładysz - Janowski, Wawiórko, Paruch - Rynalski, Bartoszewicz, Bogacz P., Remplewicz, Właźlak - Jurkowski, Dąbrowski M. Grali także: Ziółkowski, Gnat, Kamiński. (r)

„Darmowe korepetycje!”

W Trzebiatowskim Ośrodku Kultury można skorzystać z bezpłatnych korepetycji z języka angielskiego. Lekcji tych udziela studentka filologii angielskiej Anna Franosik. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy w każdy poniedziałek i wtorek do godziny 16. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr: 38 72 614. Mamy zamiar poszerzyć ofertę nauki języka angielskiego dla seniorów. O szczegółach poinformujemy wkrótce. Trzebiatowski Ośrodek Kultury

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu dnia 31 stycznia 2007 r. sprawy sygn. akt VI K 901/06

Artura Zielińskiego

s. Edwarda i Zofii ur. 02.12.1967 r. w Tychowie oskarżonego o to, że w dniu 14 listopada 2006 r. w Trzebiatowie na ul. Jaromińskiej kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości, posiadając 1,17 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk uznał Artura Zielińskiego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył karę 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie wskazanej przez Zarząd Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 4 lat oraz orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie w prasie lokalnej.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu dnia 09 lutego 2007 r. sprawy sygn. akt VI K 22/07

Jerzego Kołosowskiego,

s. Jana i Janiny ur. 30.04.1958 r. oskarżonego o to, że w dniu 09 grudnia 2006 r. na trasie Trzebiatów – Jaromin powiatu gryfickiego na drodze publicznej kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości – 1,05 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk uznał oskarżonego Jerzego Kołosowskiego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie wskazanej przez Zarząd Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerowych w ruchu lądowym na okres 3 lat; orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie w prasie lokalnej.

Muzeum „Brama” w Gryficach**Magiczne miejsce dla zwykłych ludzi**

Kultura we współczesnych czasach – i to nie tylko w Polsce – najczęściej sprowadza się do filmów oglądanych w telewizji lub kinie albo godzin spędzanych przed ekranem komputera. Książka, teatr, muzeum – to rzeczy i miejsca raczej zapomniane, do których przeciętny człowiek rzadko sięga czy zagląda. Zastanawiające jest tylko to czy taki stan rzeczy spowodowany jest mentalnością ludzi czy raczej zbyt małym rozpropagowaniem tego typu form spędzania wolnego czasu? Postanowiliśmy więc sprawdzić jak sytuacja ta wygląda w Gryficach. Po krótkim przeglądzie instytucji kulturalnych tu działających, zdecydowaliśmy się udać do muzeum „Brama” i porozmawiać z panem **Robertem Erhardem**, który jest głównym realizatorem założeń tej instytucji, a także „dobrym duchem” tego miejsca.

R: Na początek proszę powiedzieć czytelnikom coś o sobie.

RE: 11 lat pracuję w radiu – jestem dziennikarzem. Od zawsze interesowałem się kulturą. Bo któż z nas się nią nie interesuje – szczególnie we własnym mieście, gdy chce się zobaczyć coś ciekawego, troszeczkę inaczej spojrzeć na to wszystko, co nas otacza. Tak się złożyło, że pewnego dnia usłyszałem, iż jest wakat na stanowisku pracownika muzeum-galerii. W zasadzie nigdy nie miałem żadnych oporów, żeby próbować startować, bo w końcu 32-latek to nie jest jeszcze osoba, która nie chce już nic w życiu osiągnąć. Miałem to szczęście i przyjemność, że trafiłem na bardzo fajnych ludzi, którzy wysłuchali tego, co miałem do zaoferowania, poparli moje pomysły i dali mi szansę ich realizacji. Początki były trudne, bo musiałem odnaleźć się w nowej sytuacji, ale po roku działania jestem już związany z tym miejscem nie tylko stosunkiem pracy, ale także myślami i planami na przy-

szłość, bo ma ono duszę!

R: Proszę zatem opowiedzieć o początkach powstania muzeum i jego działalności.

RE: Otwarcie muzeum „Brama” nastąpiło w grudniu 2005r., ale tak naprawdę wstęp do jego zaistnienia miał miejsce wiosną 2 lata temu., kiedy to w Gryficach ruszył program rewitalizacji zabytków. Zwieńczeniem tego pierwszego etapu działań był dzień 12 grudnia 2005r., gdy odbyło się otwarcie obiektu. W zasadzie pierwotny charakter tego obiektu został w dużej mierze podtrzymany, bo jeszcze w latach 80-tych pan Zenon Derwiński – nauczyciel Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych – stworzył tu muzeum, ale nigdy miejsce to nie miało statusu muzeum. Pomysł rewitalizacji i powrotu do korzeni był takim naturalnym pomysłem, a przy okazji postanowiono stworzyć tu także galerię. Na samym początku są bardzo ambitne plany, ale one niestety nie zawsze są realizowane; my chcieliśmy, aby to miejsce żyło. Wówczas to razem z panią Haliną Pokorską, która jest kustoszem muzeum zaczęliśmy szukać kontaktów z osobami, które mogłyby nam dopomóc w rozwijaniu naszego miejsca. Przyjęliśmy więc zasadę, że przynajmniej raz w miesiącu coś się zmieniało w muzeum i galerii. Nie chcieliśmy, żeby to było miejsce mocno wyizolowane, gdzie tylko można zobaczyć to, co jest związane z ziemią gryficką. Chcieliśmy, aby stało się ono miejscem otwartym, w którym można od czasu do czasu kogoś ciekawego spotkać, pooglądać ciekawę grafiki czy obrazy. Początko-



wo zostało to przyjęte z dużym dystansem, bo realizacja pomysłu wydawała się niezwykle trudna organizacyjnie. Okazało się jednak, że to 12 wystaw w ciągu roku, które zamierzaliśmy pokazać nie było problemem, bo udało się zorganizować ich aż 21, czyli średnio co 2-3 tygodnie coś nowego u nas było. Nawiązaliśmy bardzo dużo istotnych kontaktów – chociażby z Muzeum Kinematografii w Łodzi, gdzie przyjęliśmy projekt, który wstępnie ma trwać 12 miesięcy, a rozpoczął się we wrześniu ubiegłego roku, a ma za zadanie przedstawiać dorobek polskiej kinematografii. Pokazywaliśmy już „Pana Tadeusza” oraz słynnych „Krzyżaków”, a mamy już w planach kolejne wystawy. Pokazujemy także lokalnych

twórców, którzy nierzadko do niedawna tworzyli tylko „do szuflady” i to jest dla nas jednym z priorytetów.

R: Ilu ludzi w takim razie was odwiedza?

RE: W ciągu poprzedniego roku muzeum odwiedziło około 20 tys. osób. Była to przede wszystkim młodzież, która powoli zaczyna zauważać, że muzeum to nie tylko miejsce, gdzie chodzi się podczas zajęć szkolnych, aby „urwać się” z lekcji. Naszym celem jest przyzwyczaić i nauczyć ludzi, że warto do nas przychodzić! Szczególnie, że planujemy jeszcze wiele ciekawych wystaw i wernisaży, takich jak pokaz historii „Quo Vadis” i „Zemsty”.

R: Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów.

Rozmawiała Magdalena Śliwińska

Pamięć w jednej kropli łzy

Dwudziestego czwartego stycznia 2007 roku minęła ósma rocznica śmierci naszego Ukochanego Syna Sławka.

Z całego serca składam podziękowania za organizację „Memoriału Sławomira Białego”, który odbywa się co roku w Szkole Podstawowej nr 3 w Gryficach. Dziękuję Szanownemu Dyrektorowi i wszystkim Koleżankom i Kolegom z grona pedagogicznego za pamięć o Sławku. Dziękuję również Burmistrzowi Gryfic Panu Szczygłowi, Panu Chmielowi oraz wszystkim Przyjaciołom Sławka. Podziękowania składam także Kolegom ze Studium w Gorzowie za przybycie do Gryfic.

Z wyrazami szacunku Matka, która oplakuje Syna każdego dnia

**BEZPIECZNY KREDYT
TO TANI KREDYT**

- kredyt hipoteczny w PLN już od 5% rocznie
- kredyt gotówkowy już od 9% rocznie
- minimalny wymagany dochód 400 zł
- bez ograniczeń wieku
- kredyty gospodarcze
- fundusze unijne dla firm

5%

tel: (091) 384 6226 Gryfice, Pl. Zwycięstwa 37
(091) 384 70 00 (bud. UMiG), IIIp, pok.325
kom: 0663 493 064 czynne: pn-pt 9⁰⁰-17⁰⁰ www.kredyty.anv.pl



998 STRAŻ W AKCJI

Rozgrzany komin

20.02.2007r. o godz. 11:28 w Jarominie gm. Trzebiatów wybuchł pożar sadzy w kominie. Pożar ugasił zastęp z OSP Trzebiatów.

Zapalił się śmietnik

23.02.2007r. o godz. 18:25 w Gryficach na ul. Leśnej wybuchł pożar śmietnika. Zastęp z KP PSP Gryfice gasił pożar kontenera na śmieci.

Poślizg Candy

26.02.2007r. o godz. 7:52 w Pobierowie gm. Rewal zdarzył się wypadek samochodowy.

Samochód VW Candy wpadł w poślizg i przewrócił się na bok. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu u akumulatora i postawieniu samochodu na koła. W zdarzeniu brała udział jedna sekcja OSP Pobierowo.

Peugeot w rowie

26.02.2007r. o godz. 8:14 w Pobierowie gm. Rewal zdarzył się wypadek samochodowy.

Samochód Peugeot 406 wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu u akumulatora. W zdarzeniu brała udział jedna sekcja OSP Pobierowo.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 26 stycznia 2007 r. sygn. akt II K 330/06 skazał

Patryka Trykowskiego

ur. 01.01.1984 r. na karę 2 lat pozbawienia wolności, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 10 lat oraz zarządzone podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie go w lokalnym czasopiśmie za przestępstwo z art. 177 par. 1 kk w zw. z art. 178 par. 1 kk polegające na tym, że w dniu 10 października 2006 r. na trasie Gryfice Poljce w pobliżu miejscowości Skalin, kierując samochodem osobowym m-ki Polonez nr rej. SMF 9328, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem w stanie nietrzeźwości sięgającym 2,7 promila alkoholu we krwi podjął manewr wyprzedzania innego pojazdu w miejscu niedozwolonym i w efekcie doprowadził do zderzenia kierowanego przez siebie pojazdu z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem m-ki Polonez kierowanym prawidłowo przez Wł. B., przez co nieumyślnie spowodował obrażenia ciała u pasażera kierowanego przez siebie pojazdu P.P. pod postacią stłuczenia głowy i złamania wieloodłamowego szyjki kości ramiennej z przemieszczeniem, które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie dotkniętego narządu na okres powyżej siedmiu dni, po czym zbiegł z miejsca wypadku.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach wyrokiem z dnia 5 lutego 2007 r. sygn. akt VI K 904/06 skazał

Jarosława Dziejzica

ur. 23.05.1970 r. w Węgorzynie na karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, orzeczono zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat, a także zarządzone podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie go w czasopiśmie lokalnym za przestępstwo z art. 178 a par. 1 kk, polegające na tym, że w dniu 22 października 2006 r. około godziny 0.10 na drodze Płoty - Kocierz pow. gryficki kierował samochodem m-ki Peugeot J5 nr rej. ZGY 74AA znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym 2,00 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach po rozpoznaniu sprawy dnia 13 lutego 2007 r. sygn. akt VI K 6/07 p-ko

Jakubowi Pruczkowskiemu,

s. Andrzeja i Marioli, ur. 22.02.1986 r. oskarżonego o to, że w dniu 04 listopada 2006 r. w Gryficach na ul. Łąkowej kierował samochodem osobowym m-ki Ford Eskort nr rej. ZGY H179 znajdując się w stanie nietrzeźwości sięgającym 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu za to karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna wynosi 40,00 zł; orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat; na poczet zakazu prowadzenia pojazdów zaliczył okres zatrzymania prawą jazdy od dnia 07 listopada 2006 r.; ponadto orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie w prasie lokalnej.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Telekomunikacyjny złodziej

(Zielino) 20 lutego 2007 r. zatrzymano Henryka S., lat 57, mieszkańca Gryfic, który dokonał kradzieży kabla telekomunikacyjnego. Straty około 300 zł poniosła Telekomunikacja Polska SA.

Amfetaminiarz

(Gryfice) 24 lutego 2007 r. zatrzymano Tomasza W., lat 31, mieszkańca powiatu gryfickiego,

który posiadał przy sobie amfetaminę w ilości 0,078 gr.

Szynobus

(Płoty) 25 lutego 2007 r. zatrzymano Adama K., lat 13, Rajmunda K., lat 17, Dawida M., lat 24, Marcina M., lat 24, Andrzeja I., lat 16, Dariusza D., lat 18, mieszkańców powiatu gryfickiego, którzy kradli szyny z nieczynnych torów kolejowych na szkodę PKP.

Napromilowani:

(Karnica) 20 lutego 2007 r. zatrzymano Andrzeja P., mieszkańca powiatu gryfickiego, który kierował rowerem pod wpływem alkoholu – 1,50%

(Rewal) 21 lutego 2007 r. zatrzymano Jana W., mieszkańca

powiatu gryfickiego, który kierował rowerem pod wpływem alkoholu – 1,34%.

(Gryfice) 21 lutego 2007 r. zatrzymano Marka G., mieszkańca Gryfic, który kierował rowerem pod wpływem alkoholu – 1,52%.

Nowinki Policyjne

Kobieta na bani!

W dniu 22 lutego 2007r we wczesnych godzinach rannych na trasie między Cerkwicą a Paprotnem policjanci z Rewala zauważyli stojący na poboczu w rowie samochód osobowy m-ki Ford Fiesta, a przy nim młodą kobietę, która zatrzymała radiowóz. W trakcie przeprowadzonej rozmowy policjanci stwierdzili, że kobieta ta znajduje się pod wpływem alkoholu, a ponieważ nie była w stanie racjonalnie wyjaśnić okoliczności tego zdarzenia została przewieziona na Posterunek Policji celem dokonania szczegółowych rozpytań. Na miejscu ustalono, że kobietą tą jest 33-letnia Agnieszka W. -

mieszkanca jednej z miejscowości gminy Karnica, która została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, gdzie wynik zaskoczył samych policjantów bo jak się okazało miała ona 2,61 promila alkoholu. W takim stanie kierowała ona samochodem co uzasadniało jej zatrzymanie i osadzenie w policyjnej izbie zatrzymań celem wykonania dalszych czynności procesowych. Uszkodzony samochód został zabezpieczony na policyjnym parkingu strzeżonym, a następnie zajęty na poczet grożącej Agnieszce W. kary grzywny.

Rzecznik prasowy KPP Gryfice

Nowinki Policyjne

Z brzeszczotami na szyny kolejowe!

W dniu 25 lutego około godz. 17:00 funkcjonariusze Posterunku Policji w Płotach zatrzymali na gorącym uczynku 6 mężczyzn - w tym dwóch nieletnich, którzy w pobliżu miejscowości Charnowo kradli szyny z nieczynnej trakcji kolejowej. W toku czynności ustalono, że męż-

czyźni ci najpierw cieli je używając brzeszczotów do metalu, a następnie przy pomocy wózka kołowego ładowali do zaparkowanego opodal samochodu m-ki Mercedes Bus. Łączną wartość skradzionych szyn szacuje się na około 4.500 zł.

Rzecznik prasowy KPP Gryfice

HUMOR TYGODNIA

Komisja poborowa.

Chłopak z trudem odczytuje z tablicy największą literę.
Lekarz decyduje:
- Zdolny do walki z czołgami.

Właściciel apteki do praktykanta:

- A z tej bańki nalewamy
tylko wtedy, gdy recepta
jest całkiem nieczytelna.

PROMOCJA !!!

Siatka ogrodzeniowa
ocynkowana powlekana

PRODUCENT **LIDER**

od 6 zł m²

tel. kom. 502 652 929

REKLAMA

TECHNIKA OKIENNA

SelmOnt P.P.H.U.
Mariusz Żurek Sp. z o.o.



REHAU®
WINK HAUS

SZYBY U-1,0

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV

BIURO OBSŁUGI KLIENTA
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice tel. (091) 384 56 15

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno w Wiewiecku SP. Z O.O.
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe, skup i sprzedaż zbóż



McCORMICK

LEMKEN

VÄDERSTAD

EUROTOUR 2007
MIĘDZYDROJE

TARGI WYPOSAŻENIA WNETRZ

TARGI WYPOSAŻENIA OBIEKTÓW WYPOCZYNKOWYCH I GASTRONOMII

09-11 MARZEC 2007

Pościel, meble, ręczniki, sprzęt gastronomiczny i barowy, wykładziny, dywany, zasłony, firany, wyposażenie łodziarni, oświetlenie, systemy oszczędności wody, kotły CO, meble ogrodowe, odzież ochronna, wellens i SPA - sauny, siłownie, kabiny kriogeniczne, sztucze, bemały, szkło i porcelana, systemy informatyczne, reklama, środki czyszczące.

WSTĘP WOLNY
Istnieje możliwość zakupu niektórych artykułów na miejscu.

Miejsce targów : Hotel Slavia,
ul. Promenada Gwiazd 34, Międzyzdroje
Godz. Zwiedzania: piątek-sobota 10.00-17.00
niedziela 9.00-16.00

www.hotelslavia.pl/eurotour

72-500 MIĘDZYDROJE
Promenada Gwiazd 34
tel. +48/091/32 80 098



HOTEL SLAVIA

Międzyzdroje

SZKOLENIA, ZJAZDY,
KONFERENCJE

WESELA



www.hotelslavia.pl
e-mail: hotelslavia@hotelslavia.pl